

# Instruktorzy wojskowi do szkół!

15 stycznia 2023

To głupie nauczycielki wdrażają model grzecznego chłopca. Wymyślony wcześniej przez lewicowych feministów. Chłopiec w wieku 8-12 lat potrzebuje męskiego wzorca i fizycznego wyżycia się. I to musimy mu zaproponować w szkole podstawowej – dla dobra Ojczyzny.



Przed tygodniem pisałem o czterech klęskach, jakie dotknęły Polskę. O upadku państwa, Kościoła, rodziny i szkoły. O porażkach, które teraz, w roku 2023 i kolejnych, musimy przekuć w miecz i zbroję zwycięstwa. Zaczniemy od szkoły.

Najpierw przypomnę moje dwa felietony sprzed trzech lat. Polecam je ministrowi Czarnkowi, który 100 000 niepotrzebnych nauczycieli chce wziąć na utrzymanie. Oczywiście, że nie swoje. A przecież, jak wyliczyłem 3 lata temu, należy zwolnić ponad 400 000.

Poza przeludnieniem zawodu nauczycielskiego zająłem się w nich również postępującym spadkiem poziomu nauczania. W tym tekście chcę zwrócić uwagę na inny aspekt. Na utratę naszej młodzieży

dla ojczyzny i rodziny.

Patostreamerzy są obecnie autorytetem dla dzieci w wieku 8-12 lat. Dla chłopców i dziewczynek. Areszt domowy ostatnich 2 lat pogłębił to patologiczne zjawisko. Teraz musimy tendencję odwrócić. Musimy odzyskać nasze dzieci.

Jak pokolenie smartfonów przekuć na świadomych swoich obowiązków i praw obywateli, na patriotów? Musimy zaproponować wzorzec bardziej atrakcyjny niż to, co oferują patostreamerzy.

Presja środowiska – tak nazywa się największy problem dorastającego człowieka. Obecnie dominująca presja środowiskowa demoralizuje nasze dzieci. Chcąc akceptacji, nasze niewinne aniołki zmieniają się w ich upadłą wersję. Jeżeli uda nam się narzucić nasz system wartości, to zwyciężymy.

Nie da się tego zrobić wbrew biologii i logice. A taką próbę oddziaływania na młodzież obserwujemy od kilkadziesiąt lat. Temperuje się młodych chłopców, kastruje się ich naturalną agresję związaną z dorastaniem i próbuje się z nich zrobić modelowych patriotów – poprzez zapamiętywanie dat, uczestniczenie w rocznicach nie swoich bitew i odwiedziny w muzeach. Niszczy się wszystko, nie osiągając nic.

To głupie nauczycielki, a szkoła podstawowa jest sfeminizowana (82%), wdrażają model grzecznego chłopca. Wymyślony wcześniej przez lewicowych, sfeminizowanych dydaktyków. Model kompletnie idiotyczny i nierzeczywisty. Młody chłopiec potrzebuje męskiego wzorca i fizycznego wyżycia się. Jeżeli nie będzie mógł tego zrealizować w szkole – zasługując na pochwałę – to skutecznie swoje naturalne potrzeby na ulicy, a potem w środowisku przestępczym. Zamiast dzielnego patrioty uzyskamy kryminalistę.

Żeby szkoła mogła podjąć się zmiany niekorzystnego trendu, należy wdrożyć kilka punktów:

- drastycznie zmienić/odchudzić program nauczania na prosty, pozwalający na rozwój w miejsce obecnego ogłupiania;
- 400 000 nauczycielek należy natychmiast zwolnić, co pozwoli przywrócić właściwy udział mężczyzn w zawodzie, oraz podwoić pensję;
- nauczycielami WF muszą być mężczyźni po przeszkoleniu wojskowym, którzy będą mogli włączyć elementy wykształcenia wojskowego do zajęć fizycznych;
- chłopcy sprawni fizycznie muszą być promowani w szkole, co przyciągnie do nich ładne koleżanki, a tym samym zachęci mniej sprawnych chłopców do nadrabiania swoich braków.
- zajęcia i obozy sportowe obliczone na zwiększenie tężyzny i sprawności fizyczno-wojskowej w naturalny sposób wzmocnią patriotyczny model wychowawczy i narzucą go jako dominujący w grupie rówieśniczej.

Jak zatem widzicie, co punkt to plus na rzecz odzyskania naszych dzieci. Oczywiście, nasze dzieci mogą mieć już głupich i zdemoralizowanych rodziców. Co można z tym zrobić?

Należy przyjąć prawo, że osoba nieuczestnicząca w zajęciach fizyczno-wojskowych w podstawówce, zakończonych potem 3-miesięcznym przeszkoleniem wojskowym w szkole średniej, nie będzie mogła objąć w dorosłym życiu żadnego etatu państwowego, nawet listonosza.

Większość głupich rodziców natychmiast zmadrzeje ze względu na dobro swoich pociech, a to przełoży się na postawę ich dzieci.

Autorstwo: Jan Azja Kowalski

Zdjęcie: [YasD0](#) (CC0)

Źródła: ABCNiepodleglosc.pl, [Goniec.net](#)

## 0 autorze

Jan A. Kowalski, rocznik 1964. Od roku 1983 działacz Liberalno-Demokratycznej Partii Niepodległość, od 1985 redaktor „małej” Niepodległości (ps. Azja Tuhajbejowicz). Autor „Dziur w Mózgu” i „Wojny, którą właśnie przegraliśmy”.